

Ryszard Łużny

Lwa Tołstoja sztuka epistolografii

Studia Rossica Posnaniensia 15, 21-32

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD LUŻNY
Kraków

LWA TOŁSTOJA SZTUKA EPISTOLOGRAFII

Epistolografia zajmuje w dorobku Lwa Tołstoja miejsce szczególnie eksponowane. W pełnym i krytycznym, tzw. jubileuszowym wydaniu jego dzieł, wychodzącym w latach 1928 - 1959 i liczącym 90 tomów¹, trzeba było poświęcić aż 31 tomów na to, by objąć całość korespondencji pisarza; jest to mniej więcej jedna trzecia całej jego spuścizny. Tołstoj napisał własnoręcznie 8312 listów do 2845 korespondentów (2514 z Rosji, 331 — z zagranicy); na jego polecenie, najczęściej według osobistych dyspozycji pisarza, osoby z jego otoczenia napisały jeszcze 3536 listów. Wszystkie, które napłynęły (a otrzymał 50 000 listów — tyle też jest zachowanych w archiwum), pisarz przeczytał i zajął wobec nich jakieś stanowisko, nawet wtedy, kiedy formalnie odpowiedzi na korespondencję nie było². Ciekawe są zresztą w ogóle proporcje ilościowe ogólnego dorobku Tołstoja. W tymże wydaniu tylko połowę ogółu tomów zajmują dzieła artystyczne, i to wraz z pracami publicystycznymi; na resztę, obok listów, złożyło się 14 tomów materiałów autobiograficznych. Liczby te pozwalają dojrzeć plastycznie dwie właściwości pisarstwa autora *Zmartwychwstania*: doniosłość roli czynnika indywidualnego, osobistego (charakterystyczny „biografizm” czy „egotyzm”) oraz otwarcie się na szersze, pozaindywidualne sprawy, aktywny stosunek wobec życia, nakierowanie na działalność w wymiarach pozaindywidualnych, typowo społeczną.

Przypomnijmy, dla uplastycznienia obrazu, że niewielu jest w literaturze światowej wybitnych pisarzy, którzy byliby równocześnie w tak wielkim jak Tołstoj stopniu świadomymi swej społecznej misji myślicielami i działaczami, a do tego dali temu tak dobitny wyraz w swej działalności literackiej. Niewielu

¹ Л. Н. Толстой, *Полное собрание сочинений*, т. 1 - 90. Юбилейное издание, 1828 - 1928. Под общей редакцией В. Г. Черткова, Москва—Ленинград 1928 - 1959.

² Рог. *Дороги к Толстому. Материалы из архива В. А. Жданова* (Е. Зайденшнур). „Новый мир” 1978, № 8, s. 188 - 210.

jest także autorów, w których dorobku korespondencja zajmuje miejsce tak eksponowane i jest tak ilościowo obfita. Z autorów polskich dało by się go porównać chyba z Józefem Ignacym Kraszewskim, z rosyjskich — tylko z Aleksandrem Hercenem oraz Iwanem Turgieniewem. Prawie 12 tysięcy Tolstojowych listów świadczy, że i pod tym względem nasz pisarz stanowi w piśmiennictwie światowym zjawisko nie mające chyba wielu, a może nawet wcale analogii.

Potrzeba wypowiedzania się za pomocą formy epistolarnej, podobnie jak konieczność drobiazgowej analizy własnego „ja” poprzez relację o wewnętrznych perypetiach psychicznych i moralnych w postaci zapisków osobistego dziennika czy prozy artystycznej o niezmiernie mocnym podkładzie autobiograficznym, nie mówiąc już o wystąpieniach typu publicystycznego czy moralizatorskiego, towarzyszy Tolstojowi przez całą jego drogę twórczą, a tym samym właściwie przez cały długi i pracowity żywot. Pierwszy ze znanych dziś jego listów nosi datę 20 lipca 1840 roku, ostatni — 3 listopada 1910 roku. W ciągu tych 70 lat pisał więc średnio rocznie około 170 listów.

Mówiąc globalnie o korespondencji Tolstoja, obejmujemy tym określeniem zespół wypowiedzi pisarskich ogromnie zróżnicowany, zawarty w formach podawczych niesłychanie bogatych. Na jednym biegunie znajdują się wśród nich krótkie, lakoniczne telegramy, adresy, notki o funkcji ściśle informacyjnej i treści konwencjonalnej, na drugim — obszerne traktaty, głębokie dyskursy na tematy religijne czy filozoficzne, gruntownie uargumentowane wystąpienia o charakterze programowym, pełne patosu artykuły czy intymne, pulsujące lirycznym zabarwieniem albo wewnętrzną pasją polemiczną wyznania czy spowiedzi.

To bogactwo formalne — różnorodność kompozycyjna, odmiennosc stylistyczna, zróżnicowanie struktur wypowiedziowych — posiada swój ścisły i bezpośredni odpowiednik w zawartości treściowej korespondencji naszego autora, oba zaś te aspekty razem wyznaczają rangę tej części jego pisarstwa, jej rolę w całości dorobku intelektualnego i estetycznego.

W wypadku Tolstoja potwierdza się chyba pewna ogólna prawidłowość procesu twórczego w literaturze; nawet najbardziej „obiektywne”, programowo uprzedmiotowione pisarstwo realistyczne wymaga form wypowiedzi bardziej bezpośrednich, osobistych, można powiedzieć zindywidualizowanych. Może to być — jak w wypadku wielkich romantyków: Puszkina, Lermontowa czy Gogola — równouprawniona wielotorowość w manifestowaniu się autorskiego „ja”, w której obok prozy nowelistycznej i powieściowej, dramatu, publicystyki i krytyki literackiej istnieje i liryka, i poezja epicka, i znamienne przejawy ulirycznienia prozy narracyjnej. Iwan Turgieniew na przykład i u początków, i u końca swej drogi twórczej jako prozaik-powieściopisarz, nowelista, dramaturg, krytyk-eseista — sięgał chętnie po poetyckie formy wypowiedzi, więc zarówno jego *juvenilia*, jak i *senilia* stanowią ważną część

ogólnego dorobku tego pisarza. Nawet Fiodor Dostojewski dwa czy trzy razy posłużył się poetycką formą wypowiedzi dla sformułowania swych przeświadczeń w okresie przełomu ideowego³, zaś Aleksander Hercen, po próbach poetyckich i autobiograficznych czasów romantycznej wczesnej twórczości, uczynił prozę wspomnieniowo-pamiętnikarską głównym gatunkiem swego dojrzałego, późnego pisarstwa.

Tołstoj, który się poezją nie parał (jednak lirykę np. Feta i Tiuczewa dobrze znał i w swoim czasie bardzo wysoko cenił), rozwiązał ten problem nie tylko poprzez eksplorowanie w twórczości beletrystycznej tworzywa autobiograficznego (wystarczy wymienić całą wczesną twórczość, a więc trylogię autobiograficzną, *Kozaków*, *Poranek ziemianina*, opowiadania kaukaskie i sewastopolskie, ale także i utwory późniejsze, i to najwybitniejsze, a więc zarówno *Wojnę i pokój* i *Annę Kareninę*, jak i dzieła z okresu po przełomie, np. *Sonatę Kreutzerowską*), ale właśnie przez uciekanie się w ciągu całego życia do publicystyki i działalności moralizatorskiej, przez prowadzenie dziennika, pisanie autobiografii i właśnie tak znamienne wykorzystanie form wypowiedzianej się przez korespondencję. Sądzić można, że ona właśnie stała się tym charakterystycznym „poetyckim” dopełnieniem jego twórczości, stwarzając najważniejszą i najbardziej rozległą skalę możliwości bezpośredniego manifestowania się pisarskiego „ja” Lwa Tołstoja.

Dziennik-raptularz pozwalał pisarzowi spisywać na bieżąco „dzieje duszy” czy też to, co się działo wokół niego; autobiografia czy relacja pamiętnikarska dawała możliwość dokonywania ex post, już z pewnego dystansu, poprzez uporządkowanie i refleksję, systematyzacji, ocen, podsumowań. Artykuł publicystyczny czy traktat na tematy religijne, estetyczne bądź społeczne, narzucał swoje wymagania gatunkowe, adresowany był zresztą do bezosobowego, abstrakcyjnego czytelnika. Wszystkie te zresztą wypowiedzi powstawały właśnie z myślą o tym statycznym, nieokreślonym odbiorcy. List natomiast pisał ktoś całkowicie i bez reszty określony, ten jeden, niepowtarzalny nadawca komunikatu słownego; list był też kierowany do jednego, i tylko tego właśnie odbiorcy-adresata, stąd obie te kategorie — jak w liryce „drugiej osoby” — były tu równie ważne i równie eksponowane. I czy to będzie bardzo osobisty, intymny list do żony, Zofii Andriejewny (i to zarówno z czasów starań się o jej rękę, jak i ostatnich, pełnych dramatów i udręki lat pożycia) bądź ukochanej córki Tatiany, czy jeden ze słynnych, głośnych niegdyś listów do któregoś z carów lub osobistości oficjalnych, epistoła do ulubionego ucznia — zwolennika doktryny, Włodzimierza Czertkowa lub Pawła Biriukowa bądź też listowna reprimenda do któregoś z synów z wykładem ideałów

³ Por. B. Mucha, *Syberyjskie wiersze Dostojewskiego*, „Prace Historycznoliterackie”, z. 36 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCCLXV), Kraków 1977, s. 93 - 104.

życiowych, a z drugiej strony — posłanie do redakcji gazety zawierające całą ekspertyzę sytuacji ekonomiczno-społecznej kraju — zawsze w takim wypadku powstają kapitalne możliwości ujawniania się zarówno osobowości piszącego, jak i nakreślenia swoistego portretu czy wizerunku tego, do którego wypowiedź została skierowana. Zawsze też powstaje tu sposobność przejawienia się przynajmniej części wielkich możliwości pisarza w zakresie znajomości życia wewnętrznego człowieka oraz realiów otaczającego go świata, a także nadawania temu odpowiedniego — jak pisał Norwid — „dla rzeczy słowa”, ujmowania ich we właściwy, realizujący pełną skalę literackich środków wypowiedzi kształt kompozycyjny i słowny.

List jako forma wypowiedzi autorskiej najbardziej osobista, nacechowana i w sensie stylowo-kompozycyjnym, i treściowo-problemowym indywidualnością oraz niepowtarzalnością danego człowieka w sposób szczególny, daje przede wszystkim możliwość odtworzenia — w wypadku innych gatunków piśmienniczych na taką skalę nieosiągalnego — tych stron życia pisarza, tych sfer jego osobowości, tych pokładów jego organizacji duchowej, do których dotrzeć inną drogą nie sposób. Ma to zaś szczególne znaczenie zwłaszcza wtedy, kiedy — jak to jest właśnie w wypadku Tolstoja, mamy do czynienia z naturą specjalnie do autoanalizy skłoną, ku swemu wnętrzu zwróconą, niezdolną do ukrywania nawet najbardziej osobistych, intymnych stron swego życia. Stąd Tolstojowa korespondencja to przede wszystkim zwierciadło odbijające — nierzadko w znacznym powiększeniu — osobistą, wewnętrzną sferę pisarza, pozwalające czytelnikowi na wgląd w głęboko ukryte pokłady intelektu, psychiki czy charakteru. Nie trzeba dodawać, jakie to może mieć znaczenie dla poznania „dziejów wewnętrznych” myśliciela i artysty, jak kapitalny pod tym względem materiał listy te zawierają.

Wraz z *Dziennikami* stanowią one prawdziwą skarbnicę materiału służącego do rekonstrukcji osobowości pisarza zarówno dla zwykłego czytelnika, pragnącego lepiej zrozumieć i autora, i jego dzieło, jak i dla badacza zgłębiającego tajniki biografii (tej zewnętrznej jak i wewnętrznej), odtwarzającego historię rozwoju intelektualnego i moralnego, śledzącego sekrety warsztatu pisarskiego i mistrzostwa artystycznego.

Jako przykład listów tego typu, występującego zresztą ze zmienną częstotliwością na przestrzeni całej korespondencji, przytoczyć można — zaczerpnięte z różnych okresów życia — listy do ciotki pisarza Tatiany Jergolskiej, w których znajdują się przejmujące świadectwa tworzenia się osobowości przyszłego myśliciela, artysty i działacza na progu między latami młodzieńczymi a męską dorosłością. Pisane w latach 1844 - 1856 (a więc w czasie najpierw nie ukończonych studiów orientalistycznych i prawniczych w Uniwersytecie Kazańskim, a następnie podróży na Kaukaz, służby wojskowej na Kaukazie, w armii dunajskiej, później w kampanii krymskiej) tworzą one cenne uzupełnienie do rozpoczętego w 1847 roku dziennika i do opartych

na autentycznym, biograficznym materiale pierwszych utworów artystycznych o tematyce psychologicznej oraz szkiców wojennych.

Podobnie swoistym komentarzem do ówczesnych i przyszłych dzieł tego mistrza w odmalowywaniu sfery uczuciowej człowieka, zwłaszcza dziedziny przeżyć miłosnych, jest tworzący zamkniętą i jednolitą całość cykl listów do niedoszłej żony pisarza, Walerii Arsienjewej, z roku 1856. Przez nie właśnie, podobnie jak poprzez niektóre listy z okresu narzeczeństwa i pierwszych lat pożycia małżeńskiego z Zofią Andriejewną, wglądamy w bogaty, a równocześnie pełen napięć i sprzeczności świat uczuć pisarza, który stał się osnową jego wielkiego znanstwa serca kobiecego, stanowiącego tworzywo dla niejednego z ówczesnych i przyszłych utworów od *Szczęścia rodzinnego*, przez *Wojnę i pokój* aż do *Zmartwychwstania*, umożliwiającego nakreślenie tak pełnych, a równocześnie tak ogromnie zróżnicowanych postaci kobiecych, jak Maria z noweli *Szczęście rodzinne*, Natasza Rostowa i Maria Bołkońska, Kitty Szerbacka i Anna Karenina. Ujawniający się zaś w tych listach maksymalizm uczuciowy, rygoryzm i charakterystyczny „racjonalizm” w traktowaniu spraw serca, skłonność do zajmowania postawy moralizatorsko-kaznodziej i wychowawcy-sędziego zdaje się tłumaczyć wiele z późniejszych znamienych dla tego pisarza problemów psychologicznych i etycznych ujawnionych w takich utworach, jak *Śmierć Iwana Iljicza*, *Sonata Kreutzerowska* czy *Zmartwychwstanie*.

Nie trzeba przekonywać jak kapitalne znaczenie dla poznania biografii pisarza oraz jego rozwoju intelektualnego i moralnego posiadają listy do żony Zofii kierowane do niej w ciągu długiego życia małżeńskiego, przechodzącego zmienne bardzo i burzliwe koleje losu. Czytelnik, mogący je poznać częściowo przez lekturę tekstów wspomnieniowo-pamiętnikarskich, znajdzie w ogromnej ilości listów, ogłoszonych dotychczas i pozostających jeszcze w rękopisie, kapitalną dokumentację źródłową dla odtworzenia tego pełnego spięć dramatycznych, nieporozumień i osobistych pasji, ale też pięknych świadectw harmonii i szczęścia, „romansu”.

Podobnie jak większość listów, w charakterystyczny cykl epistolarny układa się korespondencja z jeszcze jedną kobietą z kręgu pisarza, mianowicie z dalszą jego krewną, pieśczośliwie w listach nazywaną „drogą babunią”, Aleksandrą Tołstojówną. Pisząc do wymienionych kobiet Tołstoj poruszał się głównie w sferze spraw uczuciowych, natomiast listy do Aleksandry Andriejewny noszą charakterystyczne piętno wymiany myśli, utrwalają pracę intelektu, wyniki refleksji światopoglądowych i religijnych. Pisane i wysyłane w różnych okresach życia, z największym nasileniem w latach 1860 - 1870, a więc w czasach pełnej — zarówno osobistej jak i rodzinnej — życiowej stabilizacji oraz dojrzałości twórczej, stanowią one swoisty pamiętnik rozwoju intelektualnego, światopoglądowego oraz artystycznego pisarza, cenny zwłaszcza ze względu na narastający pod koniec tego okresu kryzys religijny i za-

powiedzi przełomu. Listy te są niezastąpionym komentarzem do przemian duchowych, perypetii intelektualnych, zwłaszcza zaś do dziejów ewolucji ideowej ich twórcy.

Innych w znacznej swej części sfer osobowości i dzieła twórczego Tolstoja dotyczą jego listy do Mikołaja Strachowa. Przyjaźniąc się z tym uczonym, filozofem, krytykiem i publicystą i korespondując z nim przez długie lata (oba napisali do siebie po około 220 listów), Tolstoj uczynił go nie tylko swym pełnomocnikiem stołecznym w sprawach literackich i wydawniczych, ale także powiernikiem własnych myśli oraz idei, zdobyczy intelektualnych i wątpliwości światopoglądowych. W osobie Strachowa znalazł godnego siebie partnera w szermierkach ideowych, życzliwego socjusza i adwokata, polemistę i przeciwnika. Choć często nie zgadzał się ze swoim korespondentem, chociaż ich drogi ostatecznie rozeszły się ze względu na znaczne różnice w poglądach na współczesną rzeczywistość rosyjską oraz w pozycji społeczno-filozoficznej, w swych listach do Strachowa, zwłaszcza z lat 1872 - 1883, a więc z okresu najbardziej intensywnych swych poszukiwań religijnych oraz fermentu ideowego, zawarł Tolstoj materiał wyjątkowo cenny, przydatny przy odtwarzaniu oraz próbach zrozumienia sensu przełomu ideowego końca lat siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych.

Ogromne znaczenie mają listy pisarza z ostatnich lat jego życia, tu bowiem znajdujemy wytłumaczenie wielu spraw trudnych i bolesnych, wiążących się z konfliktami moralnymi Tolstoja, z tragicznym dlań nieporozumieniem jego postawy etycznej oraz postępowania ze strony najbliższych, żony i dzieci, ze sprzecznościami pomiędzy wzajemnie wykluczającymi się dążeniami samego pisarza i jego otoczenia, pomiędzy jego ideałami a konkretną, zadającą im kłam rzeczywistością. Tragiczne splątanie spraw wzniosłych i przyziemnych, duchowych i materialnych, etycznych i finansowych, stałe szarpanie się i wzajemne ranienie, próby wyjścia, poszukiwania kompromisu oraz klęski i tragedie, okoliczności, które doprowadziły wreszcie do głośnej „ucieczki z Jasnej Polany” oraz śmierci pisarza — wszystko to oddaje w sposób bezpośredni, prawdziwie i bez upiększeń czy złagodzeń korespondencja ostatniego okresu życia Tolstoja, niewyczerpane a niezastąpione źródło dla jego biografów, badaczy i czytelników. W obrębie zaś tej części korespondencji miejsce szczególnie ważne zajmują listy do ulubionego ucznia Tolstoja, adepta i głosiciela jego doktryny religijno-moralnej, a równocześnie wielkiego antagonisty żony pisarza, Zofii Andriejewny — Włodzimierza Czertkowa. W pełnym wydaniu dzieł listy do Włodzimierza Czertkowa zajmują aż pięć tomów; jakież to kapitalny materiał dla zrozumienia zarówno tego, kim był w ostatnich latach życia Tolstoja dla niego ten właśnie człowiek, a równocześnie poznania wszelkich możliwych stron i aspektów kształtującej się w tym właśnie czasie, rozwijającej i wywołującej tak znaczne reperkusje społeczne doktryny tołstoizmu.

W całokształcie spraw, jakimi żył Tolstoj, ważne miejsce zajmowała działalność zewnętrzna, wykraczająca niekiedy daleko poza życie osobiste i rodzinne. I te aspekty jego egzystencji znalazły również swoje mocne odbicie w epistolografii. Działaczem o nastawieniu społecznikowskim był pisarz już na długo przed swym przełomem światopoglądowym na początku lat 80-ych, przed przewartościowaniem samego pojęcia i sensu twórczości artystycznej. Zaczynał więc swe społeczne działanie już wtedy, kiedy w czasach służby wojskowej na Kaukazie i w Sewastopolu przygotowywał się do wydawania czasopisma dla żołnierzy, kontynuował je w Jasnej Polanie w roku 1856 podejmując plany reformy włościańskiej i polepszenia doli własnych poddanych, organizując i prowadząc od roku 1859 szkoły dla wiejskich dzieci, jeżdżąc po zachodniej Europie celem zapoznania się ze stanem szkolnictwa, wydając fachowe czasopismo pedagogiczne „Jasna Polana” (1862 - 1863). Pełnym zaangażowania społecznikiem był także w czasach piastowania funkcji „sędziego pokoju” — pośredniczącego w trudnych i spornych kwestiach majątkowych wypływających z postanowień reformy 1861 roku. A on sam wraz z całym domem stał się niemal instytucją od lat 80-ych, kiedy to Jasna Polana była jakby centrum dyspozycyjnym nowej doktryny religijno-etycznej zwanej „tolstoizmem”, kiedy zaczął się z niej rozlegać głos myśliciela i pisarza, z którym liczyli się nie tylko zwolennicy i współwynawcy, ale ogół społeczeństwa, instytucje i władze, i to zarówno w Rosji, jak i poza jej granicami.

Środkami oddziaływania, formami wypowiedzi i trybuną działacza stały się właśnie, obok prac teoretycznych i publicystycznych typu głośniejszej *Spoowiedzi* (1882) czy traktatu *Cóż więc mamy robić?* (1886), liczne listy zarówno do konkretnych osób, jak wystąpienia otwarte o charakterze ogólnym. Spośród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługują listy do członków domu panującego, carów Aleksandra II (1862), Aleksandra III (1881), Mikołaja II (1902) oraz wielkiego księcia Mikołaja Michajłowicza (1902 - 1907), będące pięknymi świadectwami odwagi cywilnej ich autora, obywatelskiej troski i społecznej postawy, podtrzymywanej poczuciem własnej słuszności i wiary w skuteczność głoszonych haseł oraz przytaczanych argumentów. Wystąpienia te, podobnie jak akcje Tolstoja np. w sprawie głodujących mas chłopskich, więźniów czy prześladowanych członków różnych sekt religijnych, oczywiście wychodziły już daleko poza krąg osobistej korespondencji pisarza i stawały się ważnymi faktami życia społecznego i politycznego Rosji przełomu XIX i XX wieku.

Wśród wypowiedzi epistolarnych o charakterze deklaracji programowych czy wystąpień na tematy ideologiczne zwracają uwagę szczególną listy skierowane do Polaków. Nie jest ich wiele, zwłaszcza jeśli się pamięta, że rodacy nasi pisali — nie tylko zresztą po polsku — do Jasnej Polany czy Moskwy

około sześćset razy³. Były wśród nich oczywiście także listy całkiem prywatne, dotyczące spraw jednostkowych (np. do Jana Styki czy Feliksa Kona), ale ton tej grupie dokumentów nadają listy do Mariana Zdziechowskiego z roku 1895 i 1899 oraz odpowiedź na ankietę Henryka Sienkiewicza z roku 1907 w sprawie wrogich wobec żywiołu polskiego akcji zaborey pruskiego. Poruszały one niezwykle istotne dla Polaków, ich dążeń wolnościowych i interesów narodowych kwestie, stanowiąc równocześnie dodatkowe świadectwo potwierdzające autorytet moralny ich autora oraz jego rolę w życiu społeczno-politycznym nie tylko własnego kraju.

A przecież Tolstoj był przede wszystkim pisarzem, aktywnym uczestnikiem życia literackiego swoich czasów, i to nie tylko w pierwszej połowie swej drogi twórczej, w okresie debiutu, osiągnięcia dojrzałości twórczej i pracy nad najwybitniejszymi utworami powieściowymi, ale także po roku 1882, a więc w latach odejścia od dawnego pisarstwa i okresie aktywnej działalności moralizatorskiej i społecznej. Żył więc sprawami literatury stale, biorąc udział w życiu literackim bądź jako aktywny nowelista, powieściopisarz i dramaturg, współpracownik redakcji czasopism i człowiek wypowiadający się na tematy ogólne lub szczegółowe twórczości literackiej, bądź też jako działacz i moralizator, który posługuje się słowem pisanim, własnym i cudzym, dla osiągnięcia określonych celów etycznych czy wychowawczych. Stąd także w kręgu Tolstojowskich korespondentów olbrzymią większość stanowią pisarze i w ogóle ludzie pióra. Bez uwzględnienia zaś „literackich” listów pisarza, nasza wiedza o literaturze rosyjskiej drugiej połowy stulecia XIX, okresu największego rozkwitu tej literatury, byłaby daleka od kompletności.

Nie było chyba w tym czasie pisarza rosyjskiego, którego nazwisko nie przewinęłoby się przez stronicę korespondencji Tolstoja. Jedni, znani mu jedynie ze słyszenia lub lektury, mignęli tylko w jednej czy drugiej aprobatywnej bądź negatywnej wzmiance, wobec innych zajmował, niekiedy kilkakrotnie, określone stanowisko, wypowiadał istotne spostrzeżenia i oceny. z jeszcze innymi, a takich była spora liczba, utrzymywał wieloletnie niekiedy kontakty, a nawet przyjaźnie, prowadząc obfitą i w sensie poznawczym ogromnie ważną korespondencję. Ta zaś z kolei ma kapitalne znaczenie zarówno dla poznania samego Tolstoja — pisarza, jego poglądów — często radykalnie się zmieniających — na twórczość literacką w ogóle, na literaturę rosyjską i obcą jako całość czy na poszczególnych jej reprezentantów, jak i tych, do których listy swe kierował, z którymi przez dłuższy czas korespondował.

Wymianę korespondencji zaczął najpierw z literatami z kręgu wpływowego wówczas i postępowego czasopisma „Sowriemiennik”, które umożliwiło mu

³ Zob. B. Białokozowicz, *Lwa Tolstoja związki z Polską*, Warszawa 1966, szczególnie część III — *Korespondencja Tolstoja z Polakami*, s. 139 - 216, zwłaszcza s. 153, 172 i passim.

debiut pisarski i zapewniło możność wejścia — od razu głośnego — do literatury. Była to korespondencja z Mikołajem Niekrasowem oraz Iwanem Panajewem, potem z innymi znanymi już wówczas pisarzami na czele z Iwanem Turgieniewem. Z tym ostatnim rychło się pokłócił (listy wyjaśniają mało poważne przyczyny i okoliczności tego konfliktu, który spowodował zerwanie stosunków osobistych i literackich związków na lat kilkanaście, aż do roku 1878), ale kontakty z redakcją, zwłaszcza że miały one charakter czysto urzędowy i podkład merkantylny (tu znów listy wiele spraw wyjaśniają) podtrzymywał aż do roku 1861, do znanego rozłamu w redakcji i rozejścia się dróg literatów — demokratów, skłaniających się ku koncepcjom rewolucyjnym, i pisarzy o tendencjach tylko liberalnych. Wypowiedzi epistolarne charakteryzują wielce negatywny stosunek pisarza do przywódcy obozu radykalnego, Mikołaja Czernyszewskiego (por. zwłaszcza listy z dnia 2 lipca i 19 października 1856 r.), a równocześnie jego sympatie dla grupy krytyków o orientacji estetycznej: Pawła Annienkowa, Aleksandra Drużynina, Wasyla Botkina, rzucając wiele autentycznego światła na te ważne a burzliwe procesy zachodzące w literaturze lat sześćdziesiątych XIX wieku.

Listy tej grupy pozwalają nam wglądnąć w „prywatne” stanowisko Tolstoja w sprawach literatury, jego osobiste gusty i zamiłowania, ale także — tu czytelnik niejednokrotnie się zdziwi — antypatie i nieprzyjaźnie. O tych sprawach pisze on zresztą nie tylko do kolegów po piórze, do profesjonalistów, porusza je również w korespondencji z Aleksandrą Tolstojówną i z Mikołajem Strachowem. Listy owe zawierają sporo przyczynków do historii powstania kolejnych utworów pisarza, informują szczegółowo o toku pracy nad dziełami ukończonymi i zaniechanymi ostatecznie po wielu nieudanych próbach.

Spśród znanych literatów najważniejszymi korespondentami Tolstoja byli, obok Strachowa, dwaj: poeta reprezentujący tzw. szkołę sztuki czystej Atanazy Fet oraz prozaik Mikołaj Leskow. Z tym pierwszym wymienił między rokiem 1858 a 1881 po około 150 listów, z Leskowem, który jako jedyny z wybitniejszych pisarzy stał się zwolennikiem tołstoizmu, korespondował na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Zwłaszcza listy do Feta są niezmiernie pouczające, bo przynoszą, obok szczegółów natury biograficznej (życie rodzinne pisarza, żona, dzieci, gospodarstwo) ciekawe dane o poglądach Tolstoja na poezję liryczną, jego sądy o tej dziedzinie twórczości, która go bardzo jako czytelnika pociągała, ale dla której stracił ostatecznie, już zwłaszcza po przełomie, sympatię i zrozumienie.

Materia treściowa oraz atmosfera Tolstojowskiej korespondencji literackiej gruntownie się zmienia od lat osiemdziesiątych. Aż trudno czasami uwierzyć, czytając niektóre sformułowania tych lat, że pisał je ten sam człowiek. Kiedyś potrafił stawiać twarde warunki odnośnie do honorariów swym kontrahentom redakcyjnym i wydawniczym, np. Iwanowi Panajewowi czy Michałowi Katkowowi, dziś — z oburzeniem pisze, że sprzedawanie wyników

swej pracy umysłowej, a zwłaszcza literackiej, poniżej człowieka, jest czymś niemoralnym. Kiedyś wypowiadał się w skomplikowanych sprawach historiozofii czy etyki, dziś — ceni utwory najprostsze, z łatwo uchwytną i przemawiającą do zwykłego czytelnika tendencją wychowawczą i wnioskami moralnymi (por. np. listy do Włodzimierza Czertkowa w związku z działalnością wydawnictwa „Pośrednik” oraz korespondencję z ludowymi lub piszącymi dla „prostaczków” literatami). Sądy, argumenty, wnioski rozsiane w listach tej grupy pozwalają w sposób ogromnie plastyczny i pouczający dojrzeć i zrozumieć skutki owego słynnego Tolstojowego przełomu oraz istotę tego, czym żył, o co walczył, z powodu czego ponosił tyle klęsk w życiu osobistym i działalności społecznej w ostatnich dwóch dziesięcioleciach swego życia.

Kiedy czyta się listy Tolstoj — badacz musi robić to gruntownie i wnikliwie, czytelnik zwykły może sobie pozwolić na powierzchowne i wyrwykowe przeglądnięcie, przekartkowanie, wybranie tego, co go zainteresuje, lekturę „nieciągłą” — nasuwa się nieodparcie wrażenie, że podobnie jak w wypadku innych wielkich mistrzów epistolografii w literaturze powszechnej, mamy do czynienia i tym razem z płodami pióra pisarza wielkiego, wypowiedziami nieprzeciętnego mistrza słowa. Uświadamiamy sobie (historyk literatury kierowany motywami dyktowanymi przez jego profesję, czytelnik — doświadczeniem lub wycuciem), że jest to organiczna część spuścizny pisarskiej autora *Opowiadań sewastopolskich* i noweli *Za co?* Listy te są nie tylko czymś prywatnym, dokumentami o charakterze osobistym, materiałem pomocniczym dla badacza życia i twórczości pisarza, dodatkowym źródłem informacji, przydatkiem do dzieł artystycznych i publicystyki, prac filozoficznych i etycznych. Stanowią one, ze względu na swe bogactwo treściowe, różnorodność i dogłębną problemową oraz walory artystyczne, autonomiczną wartość literacką, samodzielny fakt twórczy. Ten zaś fakt artystyczny może i powinien być traktowany nie tylko jako typ literatury stosowanej, jako fenomen z pogranicza dwóch rzeczywistości — życia i sztuki, ale jako autonomiczne zjawisko literackie z właściwymi mu cechami konstytutywnymi: kategoriami określonego twórcy i nie mniej określonego adresata, specyficznymi sposobami wewnętrznego ukształtowania treści, osobliwościami kompozycji formalnej, wreszcie jako charakterystyczny załączek innych form literackich⁵, z których niekiedy prowadziły bezpośrednie drogi do nowych, bardziej dojrzałych i skomplikowanych realizacji pisarskich twórcy *Wojny i pokoju*. Przecież pisał je ten sam wielki znawca życia rosyjskiego, współczesności i przeszłości swego kraju, dociekliwy i głęboki analityk wnętrza

⁵ Zob. S. Skwarczyńska, *Teoria listu* (Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Dział I, tom IX, zeszyt 1), Lwów 1937, zwłaszcza strony: 115 i nast., 194 - 210, 319 i nast.

człowieka, wymagający wobec siebie i innych psycholog i moralista, twórca nowej doktryny religijno-etycznej i działacz społeczny na wielką skalę. Wszystkie te aspekty osobowości Lwa Tolstoja wycisnęły swoje piętno także i na korespondencji stanowiącej integralną część jego spuścizny. Czytelnik listów obcuje więc z klimatem myślowym wielkiego Tolstojowego pisarstwa, dotyka głębi jego psychologicznego mistrzostwa, ulega urokowi jego stylu, także tego „koślawego”.

I te właśnie wartości upoważniają do zakończenia przeglądu spostrzeżeniem, że Tolstojowa korespondencja, zwłaszcza zaś w swych przejawach najważniejszych, najbardziej charakterystycznych — ów epizod jego twórczości, jak próbowano pokazać, najbardziej osobisty, „poetycki” — ma już i nadal mieć będzie swego czytelnika, czeka natomiast wciąż jeszcze na właściwe odczytanie jako obiekt zabiegów badacza zainteresowanego fenomenem, któremu na imię „życie i dzieło Lwa Tolstoja”⁶.

РЫШАРД ЛУЖНЫ

ЛЕВ ТОЛСТОЙ — МАСТЕР ЭПИСТОЛЯРНОГО ЖАНРА

Резюме

Свою статью на определяемую заглавием тему автор начинает с того, что напоминает место какое занимает и роль какую играет в богатом и разнообразном творчестве Толстого переписка (около 1/3 всего печатаемого в полном собрании сочинений наследия писателя). Затем дается общая характеристика писем Толстого, при чем обращается внимание как на их тематическое богатство так и на жанровое разнообразие. Автор подчеркивает, что данная форма писательского высказывания, рядом с богатой толстовской мемуаристикой, автобиографической прозой и интимным дневником, хорошо удовлетворяла внутреннюю необходимость писателя высказать себя, выразить свое творческое „я”, а также воздействовать на окружение не только посредством художественных или публицистических средств. Наконец автор ставит и старается обосновать тезис, что свойственные письму жанровые особенности, отличающие его от публицистики, автобиографической прозы, дневниковой записи или воспоминаний, давали писателю возможность использовать максимальным образом этот способ коммуникации как в смысле категории автора — „отправителя”, так и по отношению к адресату — „потребителю”. Статья заканчивается утверждением, что письма Толстого — это не только документы личной жизни их автора или материал, помогающий реконструировать его биографию или творческий путь, но одновременно автономный художественный факт с совокупностью свойственных ему особенностей, факт, который все еще ждет своего исследователя.

⁶ Referat niniejszy stanowi uzupełnioną materiałowo oraz wzbogaconą interpretacyjnie wersję pracy autora ogłoszonej jako *Przedmowa*. W: L. Tolstoj, *Listy*, tom I-II, 1845-1910. Przekład M. Leśniewska. *Przedmowa R. Łużny*, Kraków 1976, t. I, s. 5-15.

LEO TOLSTOY'S ART OF EPISTOLOGRAPHY

by

RYSZARD ŁUŻNY

Summary

The author begins his essay on the above subject by reminding the place which in a rich and greatly varied achievements of the writer is occupied by epistolography (as far as the whole of texts of the works of Tolstoy published in a complete edition is concerned it occupies more or less one third). Next, he gives a general characterization of Tolstoy's correspondence, paying attention both to the richness of its subject matter and to the genre differentiation; the author emphasizes at the same time that the utterance in the form of a letter corresponded to the strong internal need — similarly like Tolstoy's prolific memoir writing and recollective-autobiographical literature — direct expression of the author's own ideas, manifestation of the author's own "T", as well as activity outside not only through literary works or journalistic publications. Finally the author formulates and attempts to prove a thesis that just the genre features characteristic of letters, other than in the case of journalism, prose writing on the autobiographical undercurrent, registration or a record in a diary or in a memoir, allowed the author to use to a maximum degree the possibilities of this type of oral communicate both as far as its sender-author and its addressee-receiver are concerned. The article ends with a statement that the writer's letters are not only documents of his personal life or an auxiliary material for the reconstruction of his biography and works, but also an autonomous artistic fact with all the constitutive features characteristic of it; the fact which still awaits its own researcher and his work.